



UNIwersytet
MEDYCZNY
W ŁODZI

Uniwersytetu Medycznego w Łodzi BIULETYN

Vol. IX • 2016 • Nr 11-12 • listopad, grudzień • ISSN 1899-5810





Świąt niosących radość, odpoczynek
i nadzieję, by Nowy Rok był jeszcze lepszy niż ten, który mija,

Rektor

A handwritten signature in blue ink, consisting of stylized, cursive letters that appear to be 'R. Kordek'.

prof. dr hab. n. med. Radziszaw Kordek



„Omnium artium medicina nobilissima est”

Hipokrates

Szanowni Państwo,


Hipokrates powiedział, że medycyna jest sztuką. Teraz panuje przekonanie, że to nauka. A tak naprawdę medycyna jest i jednym, i drugim, a przede wszystkim sztuką leczenia. Można być „urzędnikiem” - do tego nadaje się większość ludzi, ale żeby zostać lekarzem, trzeba mieć specjalne predyspozycje. Lekarz to jednocześnie i zawód, i sztuka – to powołanie. Lekarz, składający przysięgę Hipokratesa, od chwili przekroczenia progu uczelni medycznej powinien o tym pamiętać. Dlatego bardzo ważne jest kształcenie przyszłych medyków i uświadamianie im, że najważniejsze są: wrażliwość na cierpienie i służenie drugiemu człowiekowi.

W numerze podsumowującym 2016 rok zamieszczamy wywiady z dziekanami naszych wydziałów, które kształcą właśnie lekarzy – prof. Marzeną Zielińską – Dziekanem Wydziału Lekarskiego i prof. Jurkiem Olszewskim – Dziekanem Wydziału Wojskowo-Lekarskiego.

Zachęcam również do przeczytania rozmowy z prof. Peterem Vogt'em, światowej sławy chirurgiem plastycznym, który przyjechał do nas w ramach cyklu *Visiting Professors* na zaproszenie prof. Adama Dzikiego – Kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej i Kolorektalnej.

Oprócz tego, polecam lekturę artykułu o nowym projekcie Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – kUMpel. Jest to projekt mentorski, w którym nasza uczelnia objęła opieką ośmiu uczniów naszych liceów patronackich. Uczniowie ci pod okiem mentorów – profesorów i opiekunów - realizują projekty naukowe. Będziemy śledzić losy tej inicjatywy i z niecierpliwością czekamy na jej rezultaty.

W tym numerze znajdziecie również Państwo teksty przygotowane przez naszych studentów. Pan Ernest Kowalski – Prezydent Oddziału Łódź IFMSA-Poland, przybliży historię swojej organizacji. W tym roku IFMSA-Poland obchodzi 60. jubileusz swojego istnienia. Kolejny artykuł w dziale *Życie Studentkie* to rozmowa z Panią Aleksandrą Likońską, która została wybrana do pełnienia funkcji Koordynatora Narodowego ds. Edukacji Medycznej IFMSA-Poland. Gratulujemy objętej funkcji.

Zapraszam do lektury!

mgr Anna Pieliesiek-Kielma

Redaktor Naczelny Biuletynu UM

W numerze:

- WYWIAD Z PROF. PETEREM VOGT'EM 2
- ROZMOWY Z DZIEKANAMI WYDZIAŁÓW: LEKARSKIEGO I WOJSKOWO-LEKARSKIEGO ... 4
- III EDYCJA KONFERENCJI NIEPEŁNOSPRAWNI NA RYNKU PRACY 8
- PROJEKT KUMPEL 10
- MOJA DROGA DO SUKCESU 14
- II SEMINARIUM ANALIZA PRZYPADKÓW W PIEŁĘGNIARSTWIE 16
- 60 LAT IFMSA 18
- WYWIAD Z ALEKSANDRĄ LIKOŃSKĄ 22

UNIwersYTET

MEDYcZNY

Z ŻYCIA UCZELNI

WYWIAD

z prof. Peterem Vogt'em



27 października nasza uczelnia gościła prof. Petera Vogt'a, światowej sławy chirurga plastycznego. Profesor jest kierownikiem Kliniki Chirurgii Plastycznej w Hanowerze i byłym prezesem Niemieckiego Towarzystwa Chirurgów. Prezentowany wykład, zatytułowany *Plastic surgery – the reconstruction of form and function*, mówił m.in. o normach i tendencjach obowiązujących

we współczesnej chirurgii plastycznej.

Prelekcję Profesora poprzedziło wystąpienie prof. Adama Dzikiego, Kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej i Kolorektalnej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, który zaprosił prof. Vogt'a w ramach cyklu spotkań *Visiting Professors – wykłady pod patronatem JM Rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi*.

Istnieje stereotyp, że chirurgia plastyczna jest mniej cenioną specjalnością medyczną, ponieważ jej głównym celem nie jest ratowanie życia, ale poprawa poczucia własnej wartości. Jaki jest Pański punkt widzenia?

Osobiście tak nie uważam, ale chirurgia plastyczna jest często uznawana tylko za chirurgię kosmetyczną lub estetyczną.

Co było dla Pana największym wyzwaniem w dotychczasowej karierze?

W chirurgii rekonstrukcyjnej niemal każdego dnia mamy do czynienia z dużymi wyzwaniami, na szczęście istnieje wiele technik zapewniających pacjentom właściwe leczenie. Jed-

nak od początku stosowania terapii multimodalnej w onkologii spotykam się z ogromnymi uszkodzeniami w chorych tkankach. Oznacza to, że złe gojenie się ran prowadzi niekiedy do niepowodzenia zabiegu, gdyż prawidłowe gojenie się rany jest absolutną koniecznością dla uzyskania udanej rekonstrukcji. U jednego z takich pacjentów musiałem zastosować łącznie kilka procedur, a sukces uzyskałem dopiero po długim czasie leczenia. Bardzo trudno było mi wytłumaczyć to wszystko pacjentowi i jego rodzinie. To utrzymanie zaufania pacjentów w ramach możliwości, jakie mają chirurdzy plastyczni, może być prawdziwym wyzwaniem.

Wydaje się, że operacje plastyczne stały się już integralną częścią naszej kultury. Czy powinniśmy widzieć jedynie negatywne konsekwencje tego procesu?

Widziałbym negatywne konsekwencje tylko w przypadku, gdy przestaniemy działać jak prawdziwi lekarze. Istnieje ryzyko, że chirurgia estetyczna może zajmować się tylko urodą jako biznesem i zapomnieć o obowiązku dbania o chorych pacjentów oraz pomagania im.

Czy dzisiejsze technologie komputerowe są w stanie zastąpić pracę lekarza?

Nie sądzę, aby takie technologie mogły zastąpić lekarza, raczej pomagają lekarzom w podejmowaniu decyzji związanych z leczeniem. Ludzie nadal potrzebują ludzi, a nie maszyn.

Jak zatem widzi Pan przyszłość operacji plastycznych?

Przyszłość chirurgii plastycznej, estetycznej i rekonstrukcyjnej jest obiecująca, ponieważ wszyscy starzejemy się i żyjemy

dłużej. Specjalność ta może pod wieloma względami być pomocna w funkcjonowaniu pacjentów po urazach, chorobach onkologicznych lub też u osób z problemami związanymi ze starzeniem się. Możemy spodziewać się nowych rozwiązań w chirurgii plastycznej, ponieważ ta specjalność wciąż jest poszerzana o nowe terapie, takie jak metody regeneracyjne czy wykorzystanie komórek macierzystych. Dla przykładu, w naszym laboratorium w Hanoverze badamy zdolności regeneracyjne aksolotla - płaza, który potrafi regenerować całe swoje kończyny. Jest to fascynujące, ponieważ zastosowanie tej zdolności u ludzi mogłoby zrewolucjonizować nasze sposoby rekonstrukcji...

Jest Pan chirurgiem plastycznym. Co oznacza dla Pana "piękno"?

Piękno mieści się w oku obserwatora - ten cytat wyjaśnia względną percepcję postrzegania piękna, która zawsze zależy od drugiego lub trzeciego spojrzenia. Sam, będąc katolikiem, powiedziałbym: wszelkie stworzenie dokonane przez Boga jest pięknem.

Jak ocenia Pan rozwój tej gałęzi medycyny w swoim kraju?

Uważam, że istnieje wiele wyzwań dla chirurgii plastycznej w Niemczech, ponieważ w innych specjalnościach istnieje duże zainteresowanie naszymi technikami i gotowość do zaadaptowania ich we własnym arsenale metod. Prowadzi nas to w kierunku tworzenia większej innowacyjności, tak aby pozostać w czołówce. Więc jest to z założenia pozytywny i bardzo dynamiczny krąg działań.

Dziękujemy za rozmowę.



ROZMOWY

z Dziekanami Wydziałów: Lekarskiego i Wojskowo-Lekarskiego

Nowy rok akademicki rozpoczęliśmy z nowymi władzami. W poprzednim Biuletynie zamieściliśmy wywiady z byłym Rektorem - prof. Pawłem Górskim oraz obecnym - prof. Radziszawem Kordkiem, a także krótkie „trzy pytania do...” Prorektorów nowej kadencji. W tym numerze rozmawiamy z Dziekanami Wydziałów: Lekarskiego - prof. Marzenną Zielińską oraz Wojskowo-Lekarskiego - prof. Jurkiem Olszewskim. Opowiedzą nam o swoich planach i pomysłach związanych z rozwojem wydziałów.



**prof. dr hab. n. med. Marzenna Zielińska,
Dziekan Wydziału Lekarskiego**

W związku z tym, że w poprzedniej kadencji była Pani Prodziekanem Wydziału Lekarskiego, łatwiej teraz będzie nim kierować?

Oczywiście, że tak. W ciągu sześciu lat poprzedzających objęcie funkcji Dziekana Wydziału Lekarskiego aktywnie uczestniczyłam w pracy władz Wydziału, początkowo jako Pełnomocnik Dziekana ds. Rozwoju Dydaktyki, później jako Prodziekan. Zdobyte w tym okresie doświadczenie jest dla mnie bezcenne. Zgłębiłam nie tylko zasady pracy dziekanatu, ale i całej uczelni, nauczyłam się obowiązujących przepisów i regulaminów, poznałam wiele osób związanych ze środowiskiem akademickim.

Odważę się powiedzieć, że dziekan nie powinien obejmować

swojego stanowiska bez wcześniejszego przygotowania, ponieważ ta nauka trwa długo. Czas poświęcony na nią w trakcie trwania kadencji będzie czasem straconym dla innych działań.

Jakie są Pani główne plany na najbliższe cztery lata, związane z rozwojem Wydziału?

Wydział Lekarski, którym mam zaszczyt kierować, jest największym wydziałem naszej uczelni, zarówno pod względem ilości pracowników, jak i studentów, wiedzie też prym w ilości publikacji naukowych, zakończonych przewodów doktorskich i postępowań habilitacyjnych. Tak znakomita pozycja Wydziału jest zasługą moich poprzedników, a moim celem jest ją utrzymać. Wbrew pozorom zadanie to, polegające na tym, aby „nie zepsuć”, będzie wymagało na pewno wiele pracy.

W chwili obecnej jesteśmy w ostatniej fazie przygotowań do wprowadzenia zajęć praktycznego nauczania klinicznego na VI roku kierunku lekarskiego. Powstały one z myślą zastąpienia stażu podyplomowego, który miał być zlikwidowany. Zorganizowanie zajęć jedynie w oparciu o bazę kliniczną dla tak licznej grupy studentów jest dużym wyzwaniem logistycznym. Niezmiernie ważne jest dla mnie utrzymanie wysokiego poziomu nauczania na wszystkich kierunkach realizowanych na naszym Wydziale. Jego miarą będą, mam nadzieję, coraz lepsze wyniki naszych absolwentów z Lekarskiego Egzaminu Końcowego (LEK) i Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Końcowego (LDEK). Aby je osiągnąć, konieczna jest stała poprawa zarówno jakości nauczania, jak i jakości uczenia się, czyli lepszej i efektywniejszej pracy zarówno nauczycieli, jak i studentów. W realizacji tych zamierzeń chcę sięgnąć po inne niż dotychczas metody nauczania, np. e-learning. Dużą nadzieję pokładam w uruchomieniu zajęć w Centrum Symulacji Medycznych.

Jak ocenia Pani perspektywy dla naszego Wydziału Lekarskiego wobec tego, że coraz więcej uczelni niemedycznych prowadzi kierunki lekarskie?

Dobrze. Uważam, że jeżeli nadal będziemy prezentować wysoki poziom nauczania studentów kierunku lekarskiego i lekarsko-dentystycznego, troskliwie dbać o dalszy rozwój naukowy kadry akademickiej, to nie zabraknie dla nas pracy. Dobrze wykształceni pracownicy i absolwenci uczelni są jej najlepszą wizytówką. Proszę pamiętać, że nasza uczelnia jako uczelnia medyczna posiada siłę, jaką są szpitale kliniczne. To w tych placówkach pracują wysokiej klasy specjaliści stanowiący naszą kadry naukowo-dydaktyczną, to w nich stosowane są najnowocześniejsze metody leczenia. W skład Wydziału wchodzi także bardzo prężne naukowo katedry i zakłady teoretyczne prowadzące nauczanie przedmiotów przedklinicznych. Są one doskonale wyposażone w sprzęt laboratoryjny i dydaktyczny. Mam nadzieję, że nie zabraknie chętnych do studiowania w naszych murach.

Polska potrzebuje bardzo licznej rzeszy młodych lekarzy. W porównaniu z innymi państwami Europy mamy ich w chwili obecnej stanowczo za mało i trzeba dziesięcioleci zanim uda się istotnie zwiększyć liczbę młodych adeptów medycyny, szczególnie przy istniejącym problemie migracji i nieuchronnym zjawisku starzenia się kadry medycznej. Konkurencja pomiędzy uczelniami w obszarze nauczania zawodu lekarza będzie nas na pewno motywować do lepszej pracy i może odegrać jedynie korzystną rolę.

Co Pani sądzi o stażu dla lekarzy?

Przywrócenie stażu podyplomowego dla lekarzy było bardzo oczekiwane przez środowisko medyczne, które uważa, że jest on niezbędnym elementem dobrego przygotowania do wykonywania zawodu lekarza. Bez wątplenia jest to czas praktycznej nauki zawodu, kiedy młody lekarz współuczestniczy w całym procesie diagnostyczno-leczniczym, korzystając wicząc z opieki doświadczonego kolegi.

Czy trudno będzie Pani teraz połączyć obowiązki Dziekana z pracą w klinice? Czy przy tej ilości obowiązków znajduje Pani dla siebie czas wolny? Jak najchętniej go spędza?

Jak już wspomniałam, od kilku lat uczestniczę w kierowaniu pracą Wydziału. Nie uważam więc, że coś istotnie się zmieni. Na co dzień staram się jak najwięcej uczestniczyć w pracy kierowanej przeze mnie kliniki. Mam szczęście posiadać fantastyczny zespół lekarzy i pielęgniarek, który rozumie konieczność dzielenia mojego czasu na rozliczne obowiązki. Ja ze swej strony staram się zawsze pomagać w podejmowaniu trudnych decyzji lekarskich.

Czy znajduję dla siebie czas wolny? Oczywiście, chociaż może on mieć wiele form i wymiarów. Czasami jest to jedynie pół godziny spędzone z książką, innym razem kilkunastogodzinna wycieczka rowerowa czy też wypad w góry. Dla mnie każda forma relaksu jest ważna.

Dziękujemy za rozmowę.



prof. dr hab. n. med. Jurek Olszewski,
Dziekan Wydziału Wojskowo-Lekarskiego

Został Pan wybrany na dziekana Wydziału Wojskowo-Lekarskiego na kolejną kadencję. Jakie ma Pan plany na najbliższe cztery lata?

Opracowana strategia będzie realizowana w czterech obszarach strategicznych: kształcenie, nauka i działalność B+R, rozwój i współpraca na rzecz zdrowia publicznego oraz zarządzanie i administracja. W każdym ze wskazanych obszarów zostaną zdefiniowane szczegółowe cele strategiczne i operacyjne oraz działania, których podjęcie umożliwi ich osiągnięcie. Skuteczny monitoring realizacji strategii oraz jej ewaluację zapewnią opracowane wskaźniki pomiaru celów.

Misją wydziału jest realizacja procesu kształcenia dla:

- lekarzy cywilnej służby zdrowia,
 - fizjoterapeutów,
 - studentów anglojęzycznych – jako jedyny wydział na uczelni,
 - lekarzy wojskowych dla Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej.
- Nadrzędnym celem działalności wydziału jest takie kształto-

wanie oferty edukacyjnej, która przyczyni się do budowania wysokiej kultury i jakości kształcenia z uwzględnieniem potrzeb i wymagań interesariuszy jednostki.

Wydział dąży również do zapewnienia najwyższej jakości badań naukowych oraz zacieśniania współpracy z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami naukowymi, przedsiębiorcami oraz innymi instytucjami z otoczenia.

Główną misją Dziekana Wydziału Wojskowo-Lekarskiego w kadencji 2016 - 2020 jest opracowanie mechanizmów zmierzających do większej selekcji studentów na pierwszych latach studiów (zwłaszcza na pierwszym roku) oraz opracowanie i realizacja praktycznego kształcenia klinicznego na szóstym roku studiów. Jakich absolwentów wykształcimy i jak będą oni przygotowani praktycznie do służby w ochronie zdrowia, zależy właśnie od tych wymienionych elementów mojej misji i sądzę, że będą one decydujące.

Jesteśmy jedyną uczelnią kształcąca lekarzy wojskowych - będziemy zwiększać limity przyjęć?

Wydział jest obecnie jedyną na rynku edukacyjnym jednostką naukowo-dydaktyczną posiadającą uprawnienia do prowadzenia zajęć z przedmiotów wojskowo-medycznych (umowa z MON). Głównym zadaniem wydziału w tym zakresie jest przekazywanie odpowiedniej wiedzy wojskowo-medycznej i wpojenie absolwentom wartości, które decydują o ukształtowaniu rzetelnego lekarza wojskowego, a nie tylko lekarza pracującego w wojsku.

Obecnie na kierunku lekarskim mamy studentów mundurowych na wszystkich latach studiów. Ich liczba jest różna, gdyż limity były określane corocznie przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Najmniejszy limit to przyjęcie jedynie 40 podchorążych w danym roku, a największy limit wynosił 60.

Ogółem na Wydziale Wojskowo-Lekarskim na kierunku lekarskim studiuje 335 studentów w mundurach. Określony przez MON limit przyjęć w roku akademickim 2016/2017 to 60 osób, który został w pełni zrealizowany.

Po rozmowach podczas ostatniej wizytacji Podsekretarza Stanu w MON - prof. Wojciecha Fatkowskiego, w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi, limit przyjęć w roku akademickim 2017/2018 zostanie zwiększony do 90 osób (zostało to potwierdzone pisemnie), co świadczy o coraz większych potrzebach wojskowej służby zdrowia.

Na koniec chcę zacytować słowa Pana Wiceministra Fatkowskiego: *Pomimo pozytywnej opinii wielu ekspertów nie chcemy tworzyć nowego WAM-u, ale dążymy do tego, aby Wydział Wojskowo-Lekarski był jednym z najlepszych wydziałów,*

który przygotowuje i kształci absolwentów oficerów-lekarzy dla potrzeb MON, zarówno w okresie pokoju, jak i konfliktów zbrojnych (wojny).

W tej kadencji został powołany nowy pełnomocnik Rektora ds. Wojskowej Służby Zdrowia - prof. Waldemar Machała, a na Wydziale - Prodziekan ds. Rozwoju i Kształcenia Wojskowo-Medycznego - prof. Jacek Rysz. Czy w związku z tym są planowane jakieś zmiany?

W odpowiedzi na tak sformułowane pytanie konieczne są pewne wyjaśnienia, a mianowicie: w poprzedniej kadencji 2012 - 2016 zarówno funkcję Prodziekana ds. Kształcenia Wojskowo-Medycznego, jak i Pełnomocnika Rektora, pełniła jedna i ta sama osoba, czyli dr hab. n. med. prof. nadzw. Zbigniew Dudkiewicz.

W obecnej kadencji 2016 - 2020 Rektor UM w Łodzi prof. dr hab. n. med. Radziszaw Kordek powołał na stanowisko Pełnomocnika Rektora ds. Wojskowej Służby Zdrowia dr. hab. n. med. prof. nadzw. Waldemara Machałę, natomiast Elektorzy Wydziału Wojskowo-Lekarskiego na stanowisko Prodziekana ds. Kształcenia i Rozwoju Wojskowo-Medycznego wybrali prof. dr. hab. n. med. Jacka Rysza, zaproponowanego przez obecnego Dziekana wydziału.

Zakres obowiązków Pana Prodziekana Rysza, sprowadza się głównie do:

- organizowania i koordynowania rozkładów zajęć dla podchorążych-studentów studiujących na kierunku lekarskim Wydziału Wojskowo-Lekarskiego,
- koordynowania i uczestniczenia w rekrutacji dla kandydatów na żołnierzy zawodowych na pierwszy rok studiów na Wydziale Wojskowo-Lekarskim Uniwersytetu Medycznego w Łodzi w ramach limitu Ministra Obrony Narodowej,
- przygotowywania dla Dziekana planów strategicznych rozwoju kształcenia wojskowo-medycznego,
- nawiązywania i koordynowania współpracy dydaktycznej z ośrodkami wojskowo-medycznymi w ramach NATO.

Ponadto, prof. Jacek Rysz będzie tzw. wysuniętym ramieniem Wydziału Wojskowo-Lekarskiego i będzie ściśle współpracował z Wojskowym Centrum Kształcenia Medycznego w Łodzi, głównie w zakresie realizacji przedmiotów wojskowo-medycznych.

Z kolei rola Pełnomocnika Rektora ds. Wojskowej Służby Zdrowia jest zapewne określona przez Jego Magnificencję, dlatego nie chciałbym wchodzić w kompetencje dr. hab. n. med. prof. nadzw. Waldemara Machały. Według mnie Pełnomocnik Rektora ds. Wojskowej Służby Zdrowia przede wszystkim powinien skupić się na reprezentowaniu Pana

Rektora i ścisłej współpracy z Departamentem Wojskowej Służby Zdrowia. Najpilniejszą sprawą dla naszych absolwentów w mundurach są specjalizacje i ewentualne rezydentury, które mogłyby być realizowane w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym im. Wojskowej Akademii Medycznej – Centralnym Szpitalu Weteranów.

Czy nowa ustawa dotycząca zawodu fizjoterapeuty podpisana w październiku jest korzystna dla rozwoju tej dziedziny?

Ustawa o zawodzie fizjoterapeuty bardzo długo była procedowana w Sejmie RP i wydawało się, że jest pewnym konsensem między środowiskiem lekarzy rehabilitacji medycznej skupionych w Polskim Towarzystwie Rehabilitacji a środowiskiem fizjoterapeutów zrzeszonych w Polskim Towarzystwie Fizjoterapii.

Doskonale ten czas pamiętam, gdyż przez dwie kadencje (2002 - 2008) byłem Dziekanem Wydziału Fizjoterapii UM w Łodzi i często miałem kontakty naukowe zarówno z lekarzami rehabilitacji medycznej, jaki i fizjoterapeutami.

Myślę, że ze względu na to, że statusy tych Towarzystw pozwalają na pełnienie funkcji prezesa przez te same osoby przez kilka kadencji, bardzo często te dwie grupy zawodowe dystansowały się od siebie i w tamtych czasach stawiałem w roli mediatora, gdyż posiadam również specjalizację z rehabilitacji medycznej.

Oceniając zatwierdzoną ustawę o zawodzie fizjoterapeuty, chcę stwierdzić, że posiada ona słabe punkty. Mówiąc bardzo ogólnie, daję za duże kompetencje fizjoterapeutom, a tym samym nie pozwala na większą kontrolę ze strony lekarza rehabilitacji medycznej. Może to skutkować odpowiedzialnością zawodową magistrów fizjoterapii.

W związku z tym, że w roku akademickim 2017/2018 studia I i II stopnia z fizjoterapii zostaną zastąpione jednolitymi 5-letnimi studiami magisterskimi, możliwe będzie opracowanie programów nauczania oraz stworzenie profilu absolwenta uwzględniających obecne niepokoje wysuwane przez lekarzy rehabilitacji medycznej.

W ten sposób spełnia się moja wizja, że kierunek fizjoterapia powinien być na Wydziale Wojskowo-Lekarskim, jak w wiodących uczelniach w Polsce (np. UM w Poznaniu, czy Warszawski Uniwersytet Medyczny), a nie na Wydziale Nauk o Zdrowiu. Kończąc, myślę że obecna ustawa o zawodzie fizjoterapeuty będzie realizowana, a jej nowelizacja będzie dokonana za kilka lat.

Jak układa się nasza współpraca z Wojskowym Centrum Kształcenia Medycznego?

Wydział Wojskowo-Lekarski oraz Wojskowe Centrum Kształ-

cenia Medycznego tworzą tzw. „Mały WAM”. Wojskowe Centrum Kształcenia Medycznego w Łodzi z obecną nazwą funkcjonuje zaledwie od 5 lat. Centrum jest pewnym elementem organizacyjnym pozostałym po rozwiązanej Wojskowej Akademii Medycznej i już posiada wiele sukcesów, m.in. znane jest w związku z prowadzonymi szkoleniami z medycyny pola walki dla wszystkich służb mundurowych, ale przede wszystkim struktura Centrum niezbędna jest dla MON i Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia.

Od 4 lat w WCKMed organizowane są Warsztaty Medycyny Pola Walki, w których co roku uczestniczy Dziekan Wydziału Wojskowo-Lekarskiego. Ponadto, pielęgnowane są tradycje dawnej WAM (bardzo uroczyście obchodzony jest Dzień Podchorążego, Bal Podchorążego, wspólny optatek bożonarodzeniowy czy „jajeczko” wielkanocne z udziałem Dziekana i Władz wydziału).

Stąd też nazwa „Mały WAM” nie powstała w sposób sztuczny. Najczęściej tej nazwy używają łodzianie, ponieważ od 6 lat znowu widzą studentów w mundurach, a ci zawsze byli wizytówką tego miasta.

Łódź potrzebuje czegoś oryginalnego, ale też historycznie związanego z Łodzią (Miasto Czterech Kultur). Całkowicie upadł wielki wyczynowy sport, jak piłka nożna. Uważam, że studenci wojskowi będą stanowić bardzo ważną wizytówkę Łodzi Akademickiej.

Odpowiadając precyzyjnie na pytanie, jak układają się relacje i współpraca między Władzami Wydziału Wojskowo-Lekarskiego a Wojskowym Centrum Kształcenia Medycznego w Łodzi, należy określić je jako bardzo rodzinne i wzorcowe.

Jak spędza Pan wolny czas?

Czasu wolnego mam niestety bardzo mało, gdyż pełnię za dużo funkcji - oprócz pracy w Uniwersytecie Medycznym i kierowania Kliniką Otolaryngologii, Onkologii Laryngologicznej, Audiologii i Foniatrii, jestem Konsultantem Wojewódzkim w dziedzinie otorynolaryngologii oraz pracuję na kierunku logopedii i audiologii Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego.

Mimo to uważam, że można i należy sobie zaplanować wolny czas, który ja zazwyczaj poświęcam na tzw. odnowę biologiczną (uprawiałem wyczynowo wiele dyscyplin sportowych, głównie jednak gry zespołowe w wieku juniorskim).

Najwięcej wolnego czasu rezerwuję jednak dla wnuków, w wieku 4,5 roku oraz 2,5 roku, którzy są bardzo motorycznie i ruchowo rozwinięci i przewyższają swoich rówieśników. Dlatego też chciałbym, aby w przyszłości grali w wyczynowo w piłkę nożną, gdyż tylko inwestycja w młodość oraz w zdrowie sprawdza się w życiu.

Dziękujemy za rozmowę.

MARIA RELIGA

WITOLD OLSZEWSKI

BIURO OBSŁUGI STUDIÓW UNIwersYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI

HUBERT GĘSIARZ

FUNDACJA ŁÓDŹ AKADEMICKA

III edycja konferencji NIEPEŁNOSPRAWNI NA RYNKU PRACY

Uniwersytet Medyczny w Łodzi oraz Fundacja Łódź Akademicka po raz trzeci zorganizowały konferencję pt. *Niepełnosprawni na rynku pracy*. Spotkanie odbyło się na terenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, a tematem przewodnim tegorocznych dyskusji była rehabilitacja oraz możliwości powrotu na rynek pracy osób z niepełnosprawnościami.

Wydarzenie otworzył prof. Tomasz Kostka, Prorektor ds. Kształcenia Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Wykład motywacyjny, inaugurujący konferencję, poprowadziła Monika Kuszyńska - piosenkarka, autorka książki *Drugie życie*. Konferencję swoją obecnością zaszczylił także Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stępień.

Można było wysłuchać również wykładu prof. Jolanty Kuj-

wy, reprezentującej Uniwersytet Medyczny w Łodzi, na temat kompleksowej rehabilitacji, która jest istotnym warunkiem aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych.

Wyjątkowym gościem konferencji byli także przedstawiciele Akademii Życia z Konina i Fundacji im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ. Opowiedzieli o fantastycznym projekcie, w którym osoby z niepełnosprawnością ruchową przygotowują się do samodzielnego życia. Dzięki Akademii Życia uczą się samodzielności, przygotowują do podjęcia pracy, by zyskać niezależność w każdym aspekcie życia.

Wśród zaproszonych prelegentów nie zabrakło przedstawicieli studentów i doktorantów: Katarzyna Król - doktorantka Uniwersytetu Łódzkiego, mówiła o potrzebach i oczekiwaniach społecznego uczestnictwa studentów niepełnosprawnych w życiu akademickim, Anna Zaleszczyk z Krajowej Repre-



zientacji Doktorantów przyjechała z wystąpieniem na temat zwiększania szans edukacyjnych dla osób z niepełnosprawnościami. Na konferencji gościł także Filip Loba reprezentujący Polskie Stowarzyszenie Studentów i Absolwentów z Niepełnosprawnością.

W trzeciej edycji konferencji udział wzięto ponad 200 gości oraz kilkunastu partnerów. Głównym celem spotkania było umożliwienie osobom niepełnosprawnym bezpośredniego kontaktu z pracodawcami, a co za tym idzie wzrost szans na znalezienie odpowiedniej pracy, praktyki czy stażu. Konferencji towarzyszyła Giełda Pracy zorganizowana przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych. Zorganizowano też Strefę Doradztwa Zawodowego, w której pomagano przygotować CV oraz przeprowadzano symulacje rozmowy kwalifikacyjnej.

Uczestnicy konferencji mieli możliwość skorzystać z porad ekspertów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Państwowej Inspekcji Pracy oraz Wojewódzkiego i Powiatowego Urzędu Pracy.

Konferencja była również okazją do spotkania Pełnomocników Uczelni Wyższych ds. Osób z Niepełnosprawnościami z całego kraju, którzy na co dzień wspierają studentów z niepełnosprawnościami. Spotkanie pozwoliło na wymianę cennych doświadczeń związanych z codziennym wsparciem studentów, a także pozwoliło na podjęcie dyskusji w zakresie bieżących tematów legislacyjnych, w szczególności w kwestii dotacji dla osób niepełnosprawnych przekazywanych do uczelni wyższych.

Tegoroczna konferencja cieszyła się dużym zainteresowa-



niem uczestników, mediów oraz osób związanych z tematyką osób z niepełnosprawnościami. Serdecznie dziękujemy uczestnikom, partnerom i sponsorom wydarzenia!

Patronat Honorowy nad konferencją objęli: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Pełnomocnik Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, Wojewoda Łódzki, Marszałek Województwa Łódzkiego, Prezydent Miasta Łodzi, Rektor Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej, Krajowa Reprezentacja Doktorantów, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Narodowy Fundusz Zdrowia – Łódzki Oddział Wojewódzki w Łodzi. Listy gratulacyjne nadesłali: Marszałek Sejmu Marek Kuchciński, Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł, poseł Małgorzata Niemczyk, Prezydent Miasta Łodzi – Hanna Zdanowska.

Do zobaczenia w kolejnej edycji!



ANNA PIELESIEK-KIELMA

BIURO PROMOCJI

UNIwersytetu Medycznego w Łodzi

PROJEKT kUMpel

Chcemy dawać potencjał do rozwoju!

Coraz więcej instytucji na świecie wykorzystuje z powodzeniem mentoring w środowisku akademickim, który umożliwia odkrycie i rozwój potencjału ucznia. Mentor inspiruje, stymuluje do działania i przewodzi. Pomaga, stawia przed uczniem cele i wzmacnia go w podążaniu wybraną przez niego drogą samorealizacji.

W październiku Uniwersytet Medyczny w Łodzi zainaugurował swój pierwszy projekt mentorski kUMpel. Projekt skierowany jest do najzdolniejszych uczniów naszych liceów patronackich. Chcieliśmy się z nimi podzielić naszą wiedzą i doświadczeniem oraz zainspirować ich do kreatywnego działania.

Stworzyliśmy cztery zespoły naukowe. Każdy zespół składa się z mentora (profesora), opiekuna (studenta lub doktoranta) oraz dwóch uczniów. Zespoły przez rok pracują nad swoim projektem. Postępy prac możemy śledzić na stronie projektu: www.kumpel.umed.pl

3 października w Strefie Wiedzy i Innowacji przy ul. Muszyńskiego 2 odbyła się gala, podczas której zaprezentowane zostały zespoły i założenia całego projektu. Gospodarzami spotkania byli prof. Janusz Piekarski – Prorektor ds. Organizacyjnych i Studenckich oraz mgr Joanna Milczarek – Dyrektor Biura Promocji, która - wspólnie z dr Karoliną Czarnecką - opowiedziała o kUMplu. Na spotkaniu nie zabrakło także dyrektorów i nauczycieli szkół, których uczniowie biorą udział w projekcie.

Nasze zespoły:

Zespół Zielony

Mentor: prof. Anna Zalewska-Janowska

– Kierownik Zakładu Psychodermatologii

Opiekun: dr Alicja Ograczyk – Zakład Psychodermatologii

Uczniowie: Maja Fraszek, Szymon Turkiewicz

– I LO im. M. Kopernika

Temat: Opracowanie programu oddziaływań antystresowych na poziom stresu u uczniów liceum ogólnokształcącego.

Zespół Czerwony

Mentor: prof. Ewa Brzezińska-Lasota

– Kierownik Zakładu Molekularnych Podstaw Medycyny

Opiekun: dr Justyna Kiszatkiewicz

– Zakład Molekularnych Podstaw Medycyny

Uczniowie: Jan Wojdał – III LO im. T. Kościuszki,

Aleksandra Dynel – Katolickie LO im. o. Anasztazego Pankiewicza

Temat: Rak płuca na celowniku – poszukiwanie nowych markerów diagnostycznych.

Zespół Niebieski

Mentor: prof. Jakub Fichna

– Kierownik Zakładu Biochemii

Opiekun: Julia Krajewska

– student Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Uczniowie: Dominik Tomczyk – XXVI LO im. K.K. Baczyńskiego,

Paulina Pietruszka – XXXIII LO im. Armii Krajowej

Temat: Opracowanie nowej formy terapii choroby Leśniowskiego-Crohna w oparciu o liposomy.

Zespół Żółty

Mentor: prof. Maciej Borowiec – Kierownik Katedry Genetyki Klinicznej i Laboratoryjnej

Opiekun: mgr Paulina Młudzik – Zakład Genetyki Klinicznej

Uczniowie: Ewelina Pakuta – XVIII LO im. J. Śniadeckiego,

Agnieszka Władysław – Publiczne LO Uniwersytetu Łódzkiego im. Sprawiedliwych wśród Narodów Świata

Temat: Identyfikacja genów zaangażowanych w patogenezę cukrzycy monogenowych.

Chcemy, aby uczniowie w ramach projektu zapoznali się z metodologią prowadzenia badań naukowych, nabyli wiedzę z zakresu obsługi sprzętu laboratoryjnego, a także znacznie poszerzyli swoją wiedzę dzięki wsparciu opiekuna naukowego. Z kolei współpraca ze studentem/doktorantem pozwoli zdobyć umiejętności poruszania się w środowisku akademickim oraz wzbogacić wiedzę i poznać specyfikę studiów.



Mamy nadzieję, że przyczyni się to do ich rozwoju i poszerzenia horyzontów oraz umożliwi lepszy start w dorosłe życie. Wszystkie zespoły zaprezentują i podsumują swoje projekty w październiku 2017 roku.



Ubezpieczenia

**samochód
mieszkanie
podróż
firma
zdrowie
życie**



Secesja
miejska agencja ubezpieczeniowa

**Miejska Agencja Ubezpieczeniowa
„Secesja” Sp. z o.o.
Łódź, ul. Piotrkowska 233
tel. 42 637 33 11**

www.secesja-ubezpieczenia.pl



Program OC pielęgniarek i położnych dla OIPIP w Łodzi

Specjalnie dla pielęgniarek i położnych zrzeszonych w OIPIP w Łodzi wynegocjowany został przez BDU Merydian S.A. program ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej dostępny wyłącznie w naszej agencji.

Co wyróżnia to ubezpieczenie?

- szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej
- OC obowiązkowe
- OC dobrowolne (rozszerzenie o HIV, HBS i inne choroby zakaźne)
- ubezpieczenie na wypadek zarażenia się HIV/WZW
- ubezpieczenie Ochrony Prawnej
- atrakcyjne składki



OC osób wykonujących zawód medyczny

Dla wszystkich wykonujących zawody medyczne m.in. ratowników medycznych, techników analityki medycznej. Jego zadaniem jest ochrona majątku Ubezpieczonego na wypadek roszczeń osób poszkodowanych.

Co daje ubezpieczenie?

- możliwość wyboru wariantu
- OC obowiązkowe
- OC dobrowolne
- szkody na osobie
- szkody rzeczowe
- możliwość rozszerzenia o odpowiedzialność za mienie najmowane
- możliwość rozszerzenia terytorialnego
- możliwość rozszerzenia o naruszenie praw pacjenta



OC lekarzy

Dla wszystkich wykonujących zawód lekarza oraz lekarza dentystry.

Co daje ubezpieczenie?

- możliwość wyboru wariantu
- OC obowiązkowe
- OC dobrowolne
- szkody na osobie
- szkody rzeczowe
- możliwość rozszerzenia terytorialnego
- ochrona prawna
- możliwość rozszerzenia o naruszenie praw pacjenta
- możliwość rozszerzenia o niesienie pierwszej pomocy



OC apteki

Dla wszystkich aptek.

Co daje ubezpieczenie?

- możliwość wyboru wariantu
- ochrona na wypadek roszczeń klientów - lek wydany niezgodnie z receptą
- ochrona na wypadek roszczeń klientów za źle wykonany lek
- możliwość rozszerzenia o ubezpieczenie lokalu, pracowników oraz inne

www.secesja-ubezpieczenia.pl



NAUKA

DR N. MED. MAGDALENA WRZESIŃSKA

P.O. KIEROWNIKA ZAKŁADU REHABILITACJI PSYCHOSPOŁECZNEJ
UNIwersytetu Medycznego w Łodzi

MOJA DROGA DO SUKCESU



Moje zainteresowanie problematyką edukacji zdrowotnej zrodziło się jeszcze w czasach liceum, gdy zaczęłam interesować się profilaktyką i promocją zdrowia. Postanowiłam rozpocząć studia z zakresu zdrowia publicznego, aby móc rozwijać swoje zainteresowania i zgłębić wiedzę o wpływie stylu życia na funkcjonowanie psychospołeczne człowieka. Bardzo istotną rolę w potwierdzeniu słuszności wyboru mojej ścieżki zawo-

dowej odegrała Pani dr Marzenna Broszkiewicz, pracownik naukowo-dydaktyczny UM w Łodzi. Na zajęciach z edukacji zdrowotnej poznawaliśmy wówczas nowoczesne techniki pracy w grupie, które obecnie z sukcesami wykorzystuję w pracy zawodowej jako edukator zdrowia.

Utwardzona w słuszności swojego wyboru, po zakończonych studiach magisterskich na Wydziale Nauk o Zdrowiu UM w Łodzi, podjęłam nowe wyzwania, rozpoczynając studia doktoranckie w Zakładzie Rehabilitacji Psychospołecznej UM w Łodzi, w którym obecnie pełnię funkcję kierownika. Pod kierunkiem Pana prof. Józefa Kocura rozwijałam się naukowo oraz zawodowo, a moje zainteresowania w zakresie psychospołecznych uwarunkowań zdrowia i choroby bezpośrednio przełożyły się na tematykę mojej rozprawy doktorskiej, która dotyczyła psychospołecznych i psychologicznych uwarunkowań chorób układu pokarmowego.

Krokiem milowym w moim rozwoju zawodowym było podjęcie przeze mnie studiów podyplomowych w zakresie zarządzania projektami badawczymi i komercjalizacji ich wyników na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego, które były prowadzone w ramach wymiany offsetowej wspólnie z University of Texas at Austin. Podczas tych studiów zdobyłam

praktyczną wiedzę nie tylko w zakresie transferu wiedzy i technologii, ale również miałam możliwość pracy w zespołach, w których pracowali przedstawiciele nie tylko dziedzin medycznych. Uwieńczeniem naszej współpracy było odbycie wizyty studyjnej w Lund University oraz Ideon Science Park w Szwecji, podczas której poznałam zasady komercjalizacji wyników badań w różnych krajach europejskich.

Moje zainteresowania w zakresie innowacji i komercjalizacji wyników cały czas rozwijam i doskonalam, m.in. poprzez współpracę z firmą Studio Tyflograf oraz Centrum Innowacji i Transferu Technologii UM w Łodzi. Efektem podjętej współpracy jest opracowana przeze mnie *Piramida zdrowego stylu życia*. Jest to uniwersalna, innowacyjna tablica reliefowa, chroniona wzorem przemysłowym w Urzędzie Patentowym RP (nr 003057090), przeznaczona do prowadzenia edukacji zdrowotnej w zakresie zdrowego stylu życia oraz w zakresie oddziaływań psychoterapeutycznych. Prace nad rozwojem produktu nadal są kontynuowane.

Zaprojektowany przeze mnie produkt jest znakomitą wizytówką dla naszej uczelni, ponieważ jest przykładem pomocy dydaktycznej opartej na uniwersalnym projektowaniu, który może być wykorzystywany do pracy z osobami z niepełnosprawnością wzrokową lub bez tej niepełnosprawności w różnym wieku. W tym roku zdobyłam nagrodę na II Ogólnopolskiej Konferencji Innowacyjni Naukowcy za omówienie modelu komercjalizacji *Piramidy zdrowego stylu życia*. Natomiast po zaprezentowaniu *Piramidy* w panelu *Innovation in Health Promotion* na tegorocznym ETC-Summer Course, Wageningen University zostałam zaproszona do przystąpienia do organizacji International Union for Health Promotion and Education. Obecnie współpracuję z przedstawicielami wielu państw nad publikacją, która ma zwrócić uwagę na potrzebę minimalizowania różnic społecznych w dostępie do oddziaływań prewencyjnych w zakresie nadwagi i otyłości wśród osób z niepełnosprawnością.

Moją wiedzę i doświadczenie w zakresie generowania innowacyjnych pomysłów oraz ich komercjalizowania przekazuję uczestnikom Interdyscyplinarnej Szkoły Innowacji, która działa w ramach współpracy z Politechniką Łódzką oraz Uniwersytetem Medycznym w Łodzi. Jednocześnie rozwijam moje zainteresowania naukowe w zakresie determinantów nadwagi i otyłości oraz uzależnień behawioralnych, głównie u dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością wzrokową. Kierunek badań nie jest przypadkowy, ponieważ z osobami z niepełnosprawnością wzrokową współpracuję od 1999 r. Od czasów studenckich wyjeżdżałam na obozy rehabilitacyjne i jestem przewodnikiem osób niewidomych i słabo widzących na spływach kajakowych oraz podczas wędrówek górskich. Od lat współpracuję również z placówkami szkolno-wychowawczy-

mi dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością wzrokową, nie tylko jako realizator badań naukowych, ale również jako edukator zdrowia. Przez kilka lat współpracowałam z Łódzkim Okręgiem Polskiego Związku Niewidomych, prowadząc prelekcje. Obecnie prowadzę również działania edukacyjne wśród studentów naszej uczelni, mające na celu zwrócenie uwagi na społeczny wymiar niepełnosprawności i redukcję nierówności społecznych.

W swojej praktyce cenię rozwój osobisty swój oraz moich współpracowników, ważną rolę pełni dla mnie również praca ze studentami. Zagadnienia realizowane na zajęciach dydaktycznych przez moją jednostkę są ustawicznie ewaluowane: prowadzę ze studentami dialog, który ma na celu zdobycie informacji na temat ich zainteresowań zawodowych i osobistych. Nasz zespół interdyscyplinarny składa się ze specjalistów i praktyków z różnych dziedzin: zdrowie publiczne, psychologia, pedagogika, zarządzanie. Pracujemy nad tym, aby dostosować przekazywaną wiedzę do obowiązujących na świecie standardów. Kładziemy ogromny nacisk na rozwój u studentów m.in. innowacyjnych metod pracy z pacjentem, umiejętności pracy w zespole, komunikacji z pacjentem oraz współpracownikami, a także zastosowanie w swojej pracy zawodowej zasad *universal design i design thinking*.

Głęboko wierzę w to, że wspólna praca naszego zespołu interdyscyplinarnego przyczyni się do rozwoju osobistego i zawodowego studentów oraz przyczyni się do wzrostu poziomu innowacyjności na naszej uczelni.



DR N. O ZDROWIU DOROTA KILAŃSKAKIEROWNIK ZAKŁADU PIELEŃNIARSTWA SPOŁECZNEGO I ZARZĄDZANIA W PIELEŃNIARSTWIE
UNIwersYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZIDYREKTOR AKREDYTOWANEGO CENTRUM BADANIA I ROZWOJU ICNP ® PRZY UNIwersYTECIE MEDYCZNYM W ŁODZI
PRZEWODNICZĄCA RADY DS. EZDROWIA W PIELEŃNIARSTWIE CSIOZ

II Seminarium ANALIZA PRZYPADKÓW W PIELEŃNIARSTWIE

18 listopada 2016 r. odbyło się II Seminarium *Analiza przypadków w pielęgniarstwie*, które tym razem było dedykowane standardom jakości opieki w pielęgniarstwie, standardom interoperacyjności i korzystaniu z narzędzi IT dla dokumentowania praktyki pielęgniarstwiej.

W spotkaniu uczestniczyło ponad 100 osób, w tym przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, Centrum Systemów Informatycznych oraz organizacji pielęgniarstwiej. Wśród gości znalazła się m.in. przewodnicząca OZZPiP Lucyna Dargiewicz, przewodnicząca OIPiP Agnieszka Kałużna, reprezentująca NRPiP oraz konsultanci krajowi w dziedzinie pielęgniarstwiej. Konsultantów reprezentowali: Konsultant Krajowy w dziedzinie pielęgniarstwiej prof. Maria Kózka, Konsultant Krajowy w dziedzinie pielęgniarstwiej w opiece długoterminowej dr Mariola Rybka oraz Konsultant Krajowy w dziedzinie pielęgniarstwiej w opiece paliatywnej mgr Izabela Kaptacz. UM w Łodzi reprezentowała prof. Ewa Borowiak, Prodziekan ds. Oddziału Pielęgniarstwa i Położnictwa, a także pracownicy Zakładu Pielęgniarstwa Społecznego i Zarządzania w Pielęgniarstwie - mgr Iwona Dominiak, mgr Iwona Szymańska i mgr Elżbieta Dzdzalik.

Tematami referatów były zagadnienia związane z rozwojem pielęgniarstwa i jego współczesnymi wyzwaniem. Profesor Maria Kózka, na podstawie projektu RN4CAST, przedstawiła wyniki badań z 32 szpitali w Polsce. Dotyczyły one wpływu obsad pielęgniarstwiej na jakość opieki, a tematem prezentacji była *Analiza wybranych czynników warunkujących jakość opieki pielęgniarstwiej*.

Doktor Monika Tomaszewska (CEO LUXMED) zaprezentowała innowacyjne podejście do zarządzania w pielęgniarstwie, oparte na własnych doświadczeniach praktycznych. Prezentacja związana była z procesem wdrażania mentoringu w pielęgniarstwie: *Ścieżka kariery zawodowej. Studium przypadku*. Zespół UM w Łodzi reprezentowany był przez dr Dorotę Kilańską i mgr. Adama Wójcika. Podczas wspólnej prezentacji omówiono obowiązujące standardy dokumentowania w pielęgniarstwie, oraz zaprezentowano narzędzie informatyczne do dokumentowania praktyki pielęgniarstwiej opracowane w ramach projektu *eZdrowie dla zintegrowania opieki*. To pierwsza taka prezentacja pozwalająca na zapoznanie się z wynikami trwającej ponad dziewięć miesięcy pracy merytoryczno-projektowej związanej z wdrażaniem międzyna-



rodowego standardu interoperacyjności w pielęgniarstwie. Aplikacja ADPIECare „Dorothea” została przygotowana do prowadzenia dydaktyki z wykorzystaniem ICNP® oraz, w kolejnej fazie, do wdrożenia do praktyki klinicznej.

Dr Hanna Grabowska z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego w czasie swojego wystąpienia skupiła się natomiast na analizie literatury dotyczącej planowania opieki w procesie pielęgnowania. Zaprezentowała bardzo ciekawy wykład oparty na literaturze przedmiotu *Na tropie absurdów w planowaniu opieki*. Uczestnicy spotkania zostali zapoznani z dowolnością opisywania praktyki pielęgniarstwa i trudnościami z jej porównywaniem dla potrzeb badań naukowych, w tym analizy i planowania, czy też zarządzania wiedzą.

Zespół z Wojewódzkiego Szpitala Onkologicznego w Bydgoszczy zaprezentował swoje doświadczenia z wdrażania dokumentacji elektronicznej dla pielęgniarek, opartej na klasyfikacji ICNP. Wykład dr Anny Koper i mgr Sylwii Dahms zatytułowany był *Dokumentowanie jakości opieki*. Prelegentki pokazały, jak wysiłkiem kadry pielęgniarstwa doprowadzono nie tylko do dokumentowania pracy pielęgniarek w czasie rzeczywistym, ale co podkreślano wielokrotnie, podniesiono poziom komunikowania się w zespole interdyscyplinarnym, co nie jest bez znaczenia dla jakości opieki i bezpieczeństwa pacjentów.

Zastępca Dyrektora ds. Pielęgniarstwa i Organizacji Opieki ze Szpitala im. F. Ceynowy w Wejherowie - dr Beata Wieczorek-Wójcik, przedstawiła wyniki własnych badań naukowych dotyczące obsad pielęgniarstwa i ich wpływu na jakość opieki oraz wpływu wykształcenia pielęgniarek na występowanie zdarzeń niepożądanych (upadki, odleżyny). Wykazała także pozytywny wpływ wyższego wykształcenia pielęgniarek na częstość występowania zdarzeń medycznych. Temat prezentacji to *Narzędzia do pomiaru obsad pielęgniarstwa a efektywność opieki*.

Doktor Mariola Głowacka, Dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu PWSZ w Płocku, omówiła proces wdrażania wypisywania recept i ordynowania leków przez pielęgniarki i ich wpływ na

jakość opieki.

Pełnomocnik CSIOZ ds. kontaktu z interesariuszami mgr inż. Mirosław Przystek w swoim wykładzie *Informatyzacja ochrony zdrowia* zapoznał uczestników z najnowszymi ustaleniami dotyczącymi cyfryzacji ochrony zdrowia w Polsce, barierami i szansami procesu implementacji tej innowacji w systemie ochrony zdrowia.

Seminarium to już trzecie w tym roku kalendarzowym spotkanie, podczas którego udało się zgromadzić znaczące dla polskiego pielęgniarstwa osoby – liderów pielęgniarstwa, którym nie jest obca jakość opieki pielęgniarstwa i bezpieczeństwo pacjentów. Pierwsze seminarium dotyczące tematu jakości opieki pielęgniarstwa odbyło się w Bydgoszczy, kolejne - w Rzeszowie. Natomiast trzecie Seminarium, w które włączone było ACBiR ICNP®, potoczyło nie tylko znaczące w Polsce instytucje zajmujące się tematem, ale i umożliwiło aktywny udział wybitnym osobistościom pielęgniarstwa.

Po seminarium odbyło się posiedzenie Akredytowanego Centrum Badania i Rozwoju ICNP® przy UM w Łodzi. Podczas spotkania ustalono m.in. zasady współpracy Centrum z interesariuszami zewnętrznymi.

Dziękuję Instytutowi PWN za podjęcie się zadania zorganizowania Seminarium oraz Polskiemu Towarzystwu Pielęgniarskiemu w Łodzi i UM w Łodzi za gotowość do współpracy. Serdecznie dziękuję uczestnikom i zapraszam na kolejne spotkania, seminaria, warsztaty.

* Osoby zainteresowane szkoleniem z zakresu ICNP® proszone są o kontakt z Sekretariatem Centrum icnp@umed.lodz.pl





ŻYCIE STUDENCKIE

ERNEST KOWALSKI

PREZYDENT ODDZIAŁU ŁÓDŹ IFMSA-POLAND

60 LAT IFMSA



Typowy członek IFMSA-Poland żyje od akcji do akcji, od warsztatów do Zgromadzenia, cały rok wyczekuje wyjazdu na praktyki wakacyjne lub wymianę naukową. W naszej 60-letniej historii zmieniały się wydarzenia, grupy odbiorców, podejmowane działania czy miejsca spotkań; wspomniany obraz działacza Stowarzyszenia pozostał ten sam.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland to największa w Polsce organizacja, która zrzesza studentów medycyny i młodych lekarzy. Stanowimy jednostkę apolityczną, samorządną i trwałą, działającą na zasadzie non-profit. Jako National Member Organisation należymy do federacji International Federation of Medical Students' Associations, w skrócie - IFMSA. To największa

na świecie organizacja studencka. Zrzesza 127 organizacji krajowych, które w ten sposób należą do Federacji; działają w niej studenci ze 119 państw. W ramach IFMSA ponad 1,2 miliona młodych ludzi na całym świecie realizuje wspólne cele i idee.

W Polsce Stowarzyszenie istnieje od 1956 roku – najpierw pod nazwą Komitet Koordynacyjny Studentów Akademii Medycznych (KKSAM), a od 1990 roku jako PoLMSIC, czyli Polish Medical Students' International Committee. Dzisiejszą nazwę – Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland, przyjęliśmy w 2000 roku. Aktualnie dzielimy się na 12 Oddziałów, jesteśmy obecni na wszystkich wyższych uczelniach medycznych w kraju, a co za tym idzie zrzeszamy ponad 2 000 studentów i młodych lekarzy. Podejmujemy działania w celu uruchomienia Oddziałów przy nowo otwartych kierunkach lekarskich. Każdego roku organizujemy ponad 1 000 wydarzeń w całej Polsce, w samym 2013 roku swoimi projektami i działaniami Stowarzyszenie objęło ponad 200 000 osób.

Do statutowych idei realizowanych przez członków Stowarzyszenia należy aktywna praca na rzecz społeczeństwa. Realizujemy międzynarodowe projekty badawcze i programy



edukacyjne. Szerzymy wiedzę medyczną oraz prowadzimy akcje profilaktyczne dla społeczeństwa. Wyjeżdżając na zjazdy światowe (General Assemblies) oraz regionalne (European Regional Meetings), reprezentujemy głos studentów medycyny na arenie międzynarodowej. Wszystkie te działania, akcje, wydarzenia, czy - po prostu - spotkania łączy wspólny cel - integracja środowiska studentów medycyny.

IFMSA - POLAND

- 60 lat
- 127 organizacji krajowych
- 1,2 mln członków



IFMSA - POLAND

Oddział Łódź w 2016 roku

- 250 członków
- 500 wydarzeń
- 110 akcji profilaktycznych
- 50 warsztatów
- 116 godzin zajęć w szkołach
- 70 akcji charytatywnych
- 50 wyjazdów w ramach wymian zagranicznych



Oddział Łódź IFMSA-Poland stanowi jeden z najbardziej aktywnych Oddziałów naszego Stowarzyszenia. Prawie 250 studentów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, będących aktywnymi członkami, zaangażowanych jest w setki akcji organizowanych w każdym roku akademickim. W roku 2015/16 zorganizowaliśmy blisko 500 wydarzeń! Równie aktywnie bierzemy udział w działaniach ogólnopolskich Stowarzyszenia. Dwa razy do roku liczna delegacja reprezentuje Oddział na Zgromadzeniu Delegatów IFMSA-Poland, wielokrotnie na Nadzwyczajnych Zgromadzeniach Delegatów czy licznych warsztatach. Nie bywamy jednak tylko gośćmi - podejmujemy się również bycia gospodarzami ogólnopolskich wydarzeń. Członkowie wywodzący się z Oddziału Łódź często pełnią funkcje ogólnopolskie w Stowarzyszeniu oraz między-

narodowe – w Federacji. Dzięki naszym staraniom Łódź jest miastem, które co roku odwiedza ponad 50 studentów medycyny z całego świata, biorących udział w wymianach naukowych lub praktykach wakacyjnych; naszą rolą jest zrobienie wszystkiego, by miesiąc spędzony w Łodzi był dla nich niezapomniany.

Niewątpliwie studia medyczne nie należą do najłatwiejszych – składa się na to wiele czynników: opuszczenie rodzinnego domu, odmienny tryb nauki, więcej obowiązków. Wszystko to i wiele innych aspektów mogłoby zatem przemawiać za tym, że nie starcza nam, studentom, czasu na inne aktywności. Mamy jednak blisko 250 kontrargumentów – za działaniami Oddziału Łódź IFMSA-Poland stoi prawie 250 aktywnie działających członków, którzy na co dzień udowadniają, że można znaleźć wolny czas, a studenci są ludźmi zaangażowanymi i odpowiedzialnymi. Nasza łódzka społeczność zorganizowała w zeszłym roku blisko 500 akcji - to prawie 1,5 akcji dziennie! Siedmiokrotnie spotykaliśmy się w aulach naszego uniwersytetu podczas konferencji, 110 razy badaliśmy łódzian w ramach akcji profilaktycznych – nasze stoiska odwiedziło tysiące osób, by zmierzyć poziom glukozy we krwi, uzyskać poradę na temat skutków palenia czy nauczyć się samobadania piersi. W łódzkich szkołach spędziliśmy ponad 116 godzin, rozmawiając o tym jak prowadzić zdrowy tryb życia, o zagrożeniach, które niosą używki, czy o podstawach pierwszej pomocy. Studenci naszego uniwersytetu mieli okazję uczestniczyć w blisko 50 warsztatach – naszym koleżankom i kolegom daliśmy szansę sprawdzenia się w szyciu chirurgicznym, ostuchiwaniu, autoprezentacji, interpretacji EKG, RTG, w pierwszej pomocy i wielu innych dziedzinach.

Niemal 70 razy pomagaliśmy najuboższym, odwiedzaliśmy domy dziecka, oddziały psychiatryczne i schroniska dla bezdomnych, organizowaliśmy zbiórki i edukowaliśmy społeczność tak, by wymazać uprzedzenia i stereotypy. Nie można również zapomnieć o ponad 50 wymianach zagranicznych, z których nasi członkowie wrócili z bagażem nowej wiedzy, nowych doświadczeń, wspomnień i – przede wszystkim - wielu wspartych znajomości. Pośród tych liczb można wymienić jeszcze jedną – sześć. Sześć lat studiów pierwszego dnia sprawia wrażenie nieskończoności. Z każdym rokiem jednak czas zaczyna lecieć coraz szybciej, a koniec studiów zdaje się zbliżać coraz bardziej nieubtaganie. Nie można ukryć, że jest to czas ciężkiej pracy, nocy poświęconych nauce, wyrzeczeń i poświęceń, ale naszym zdaniem, to przede wszystkim 6 lat niesamowitych wspomnień.

Sześćdziesiąt lat działalności Stowarzyszenia – to 60 lat historii i wspomnień, dla wielu wzruszeń i też. Znajdą się i tacy, dla których był to również czas smutku, ale najczęściej spowodowanego tym, że trzeba przejść na „emeryturę” w Stowarzyszeniu i zostać tzw. Alumnem. Rozpoczynamy kolejną, 61. rok działań, kolejną dekadę historii IFMSA-Poland. Głęboko wierzymy, że na fundamencie wiedzy i doświadczenia byłych działaczy, których nieraz pieszczotliwie nazywamy „dinozaurami”, siłą i energią młodych będziemy dalej budować te niesamowite wspomnienia. Cytując jednego z założycieli IFMSA, Erika Holsta – *Nieosiągalne robimy na jutro. Cuda mogą zająć odrobinę dłużej.*





WYWIAD

z Aleksandrą Likońską

Aleksandra Likońska, studentka V roku Wydziału Lekarskiego, Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, została wybrana do pełnienia funkcji Koordynatora Narodowego ds. Edukacji Medycznej IFMSA-Poland (SCOME - Standing Committee on Medical Education - Regional Assistant for Europe IFMSA).

Asystentów w komitecie SCOME jest pięcioro, każdy przypisany do innego regionu. W ramach nowych obowiązków Pani Aleksandra będzie zajmować się działaniami na rzecz szeroko pojętej edukacji medycznej.

Program Staży ds. Edukacji Medycznej (SCOME)

SCOME zostało powołane w 1951 r. jako jeden z trzech pierwszych Programów Stażych Federacji. Od 60 lat koncentruje swe działania na szeroko pojętej edukacji medycznej. Celem Programu jest jak najlepsze przygotowanie studentów do przyszłej pracy zawodowej oraz badania i promowanie na uczelniach wyższych najlepszych rozwiązań w nauczaniu medycyny.



Na wstępie, serdecznie gratulujemy sukcesu. Zacznijmy od początku – dlaczego wybrała Pani studia medyczne?

Powiem szczerze, że nie od razu wiedziałam, że chcę być lekarzem. Do czasu gimnazjum chciałam być architektem i chodziłam na lekcje rysunku. Dzięki mojej nauczycielce biologii zafascynowałam się organizmem człowieka. Podjęta wtedy decyzja towarzyszy mi niezmiennie do teraz. Ciekawość

i chęć pomocy to najważniejsze aspekty, które miały wpływ na moją decyzję.

A jak zaczęła się Pani przygoda z IFMSA?

Po fakultecie z dr. Januszem Janczukowiczem na pierwszym roku moich studiów dowiedziałam się o istnieniu edukacji medycznej jako dziedziny naukowej.

IFMSA, czyli The International Federation of Medical Students Associations, nazywane również w Polsce federacją jest zrzeszeniem organizacji członkowskich z poszczególnych krajów. W Polsce mamy Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland.

Zacząłam od IFMSA-Poland. Zgłosiłam się do ówczesnego Koordynatora Lokalnego ds. Edukacji Medycznej (skrót LOME) Oddziału Łódź, aby porozmawiać o przygotowaniu kilku projektów. Po 2 tygodniach zostałam LOME Asst., a bardzo niedługo później to już ja koordynowałam lokalną pracę. Po pierwszym spotkaniu ogólnopolskim wiedziałam, że to jest dziedzina dla mnie i chcę się rozwijać w tym aspekcie.

Krok po kroku zagłębiałam się w tej tematyce - zostałam Asystentem Koordynatora Narodowego ds. Edukacji Medycznej (czyli NOME), później NOME.

Moje zaangażowanie i doświadczenie zostało docenione na poziomie federacji, czyli IFMSA. Głównie dlatego, że uczestniczyłam dwukrotnie w Student Taskforce podczas największej konferencji poświęconej edukacji medycznej AMEE.



SCOME zajmuje się edukacją medyczną, czyli jak najlepszym przygotowaniem studentów do przyszłej pracy oraz poszukiwaniem właściwych rozwiązań w nauczaniu medycyny. To bardzo ważny, ale chyba nadal niedoceniany aspekt kształcenia kadry medycznej?

W Polsce niestety nadal brakuje specjalistów w tej dziedzinie. W innych krajach każda uczelnia ma sztab osób, które znają się dokładnie na przygotowywaniu programu nauczania, metodyce prowadzenia zajęć, egzaminowania, itd. Te osoby następnie szkolą każdego nauczyciela akademickiego zanim ten zacznie zajęcia. To wpływa znacząco na poziom kształcenia, ale też na zaangażowanie studentów we własną naukę. Gdy uczestniczę w największej na świecie konferencji nt. edukacji medycznej AMEE, zazdroszczę moim kolegom z Kanady, UK, Holandii, Australii, bo mają bardzo licznych reprezentantów. W tym roku zostałam pozytywnie zaskoczona, bo pojawiło się więcej nowych twarzy - przedstawiciele z Łodzi są już bardzo znani wśród Zarządu AMEE, ale w tym roku spotkałam też osoby z Lublina czy Poznania.

Jakie działania prowadzi IFMSA w ramach SCOME?

Na poziomie ogólnopolskim w ramach IFMSA-Poland SCO-

ME jest oparte na dwóch filarach: *advocacy* i projekty. Tak zwane *advocacy* nie ma dobrego tłumaczenia, ale najbliższe to rzecznictwo interesów. Aktywnie śledzimy zmiany w Ministerstwie Zdrowia, uczestniczymy w konsultacjach społecznych. Niedawno miałam przyjemność prezentować ministrowi Konstantemu Radziwiłłowi wyniki pracy naukowej nt. percepcji edukacji medycznej przez polskich studentów oraz propozycje zmian w Polsce. W tym zakresie staramy się również edukować studentów o tym, jak powinna wyglądać praca uczelni, a następnie ci studenci starają się małymi krokami dokonywać zmian u siebie lokalnie.

Projekty to wszystkie akcje, które bezpośrednio podnoszą kompetencje studentów - organizujemy konferencje, warsztaty, kursy. Staramy się przede wszystkim uzupełniać braki programowe, ale rozwijamy też pasje studentów. Warsztaty EKG, ECHO czy szycia chirurgicznego to nasza standardowa oferta, organizujemy też konferencje, warsztaty językowe, kursy języka migowego, a nawet rysunku anatomicznego. Ilość projektów w danym mieście jest ograniczona tylko pomysłami koordynatora lokalnego, czyli LOME.

Na poziomie IFMSA jako federacji praca wygląda bardzo podobnie. Moim głównym zadaniem jest integrowanie działań Koordynatorów Narodowych ds. Edukacji Medycznej w krajach europejskich. Służę swoim doświadczeniem i jestem przewodnikiem w rozwoju. Nie jest to najprostsze zadanie, bo kraje europejskie są bardzo różnorodne. Z jednej strony dynamicznie rozwijająca się Turcja, która już wprowadza bardzo

wiele nowoczesnych rozwiązań, z drugiej strony kraje o tradycyjnym nauczaniu, jak Niemcy, Czechy czy Polska. Kraje borykające się z dużymi problemami finansowymi, ale też kraje o najwyższym poziomie jak UK, Holandia czy Portugalia. Dużym wyzwaniem są różnice kulturowe, które widoczne są w moich kontaktach bezpośrednich, ale również muszę pamiętać o nich przy planowaniu zadań, które mają dotyczyć różnych krajów europejskich. Wielokulturowość jest dla mnie bardzo ciekawym aspektem pracy w IFMSA.

Czego Pani zdaniem brakuje w obecnym systemie kształcenia lekarzy?

To jest pytanie-rzeka, ale skupię się na najważniejszych aspektach. Obecny system jest zbyt tradycyjny, za mało zorientowany na studenta. Czekam, aż odejdziemy od sposobów nauczania, które wykładowcom wydają się skuteczne, a przejdziemy do tych, które mają podparcie w postaci wyników badań. Z niecierpliwością czekam na powstanie nowych centrów symulacji, bo to jest podstawa i standard nauczania umiejętności praktycznych.

Program nauczania jest przepiękny treścią, ale powinna zostać dokonana selekcja, aby pozostały tylko informacje istotne klinicznie albo potrzebne do zrozumienia zagadnienia klinicznego. Sama rozumiem, że to często odbierane jest przez prowadzących bardzo osobiście, ale taki zabieg nie ma na celu obniżania wartości przedmiotu, ale przygotowanie studenta do poziomu lekarza POZ, a nie specjalisty ani kliniczne-

go, ani teoretycznego, który będzie wiedział, jak kształcić się w przyszłości bez pomocy uczelni. Wykłady w postaci e-learningu są prostym i osiągalnym sposobem na urozmaicenie zajęć oraz odciążenie przetadowanego programu nauczania. Student ogląda wykład w domu, nie musi jechać na niego często po kilkadziesiąt minut, może odtworzyć go tyle razy, ile chce i nie martwi się o notatki, bo zawsze może cofnąć się do poprzedniego zdania. W tej postaci wykłady mogą być prowadzone przez znamienitych specjalistów, którzy często nie mają czasu, aby co roku prowadzić te same zajęcia. Cieszy mnie, że nasz uniwersytet zdecydował się na to rozwiązanie. Chciałabym, aby ujednolicono egzaminy. Wiedza teoretyczna powinna być sprawdzana przez testy wielokrotnego wyboru z jedną poprawną odpowiedzią, a umiejętności praktyczne poprzez egzaminy typu OSCE, czyli bardzo dobrze wystandaryzowane egzaminy praktyczne.

Jak prezentuje się IFMSA-Poland na tle kolegów z innych krajów?

Polska jest bardzo dobrze postrzegana zarówno w perspektywie europejskiej, jak i światowej. Jako kraj, gdzie jest wielu zmotywowanych studentów. Coraz więcej osób angażuje się w pracę na poziomie federacji, więc jesteśmy coraz lepiej rozpoznawalnym krajem. Poza granicami kraju staramy się promować Polskę jako kraj warty odwiedzenia i często nasi znajomi poznani na spotkaniach międzynarodowych przyjeżdżają tu na praktyki wakacyjne i są bardzo zadowoleni.





A tódcy młodzi lekarze?

Młodzi lekarze są cenieni zagranicą za szeroką i szczegółową wiedzę, ale czasami nie dorównujemy kolegom z innych krajów w umiejętności kontaktu z pacjentem, szczególnie krajom zachodnim i skandynawskim. Studenci z krajów mniej rozwiniętych mają okazję nabyć dużo więcej umiejętności praktycznych, bo brakuje lekarzy. Trudno tutaj uogólniać, bo wiele zależy od indywidualnej odpowiedzialności za własną naukę studenta.

Jakie są Pani zawodowe plany na przyszłość? Czy wybrała już Pani swoją wymarzoną specjalność?

Naukowo planuję kontynuować badania edukacji medycznej. W tej chwili prowadzę w Centrum Edukacji Medycznej projekt naukowy badający zaangażowanie studentów w edukację medyczną, stan edukacji medycznej w Polsce oraz perspektywy na zmiany.

Chcę być czynna zawodowo, a najbardziej widzę się na oddziale internistycznym. W przyszłości chciałabym zostać nauczycielem akademickim.

I na koniec pytanie, które nurtuje szczególnie kandydatów na studia oraz studentów pierwszego roku – czy w natłoku obowiązków znajduje Pani czas na rozrywkę? Co najbardziej lubi Pani robić w wolnym czasie?

Im więcej mam obowiązków, tym lepiej planuję mój czas. W wolnych chwilach uwielbiam odwiedzać muzea sztuki nowoczesnej. Moje ulubione to Istanbul Modern i Kiasma w Helsinkach. Działalność w IFMSA oraz IFMSA-Poland przyniosła mi wielu znajomych, więc zgromadzenia i zjazdy są dla mnie nie tylko obowiązkiem, ale też spotkaniem z osobami, które podobnie jak ja angażują się ponadprogramowo. W tym roku realizuję Indywidualny Tok Studiów i mam nadzieję, że dzięki temu czasu na wyjazdy będę mieć jeszcze więcej.

Dziękujemy za rozmowę.
Jeszcze raz serdecznie gratulujemy
i życzymy wielu sukcesów!







POZOSTAŁE

Nominacje profesorskie

26 października 2016 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wręczył nominacje profesorskie pracownikom naszej uczelni:

- **Mariuszowi Klenckiemu,**
- **Agnieszce Wierzbowskiej.**

REKLAMA



XXIII ŁÓDZKA KONFERENCJA KARDIOLOGICZNA 11 MARCA 2017




Fumed

Fundacja dla
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi

www.lkk.umed.pl



UNIwersYTET
MEDYCZNY
W ŁODZI

REDAKCJA:

Redaktor naczelny:
mgr Anna Pielesiek-Kielma

Zastępca redaktora naczelnego:
mgr Anna Rykiert

Autorzy zdjęć:
mgr inż. Zdzisław Kajdos

Projekt okładki:
mgr Klaudia Zakrzewska
lic. Agnieszka Gwoździńska

Skład komputerowy oraz opracowanie graficzne:
mgr Klaudia Zakrzewska
lic. Agnieszka Gwoździńska

Gromadzenie materiałów:
mgr Anna Pielesiek-Kielma
mgr Anna Rykiert

Korekta:
mgr Monika Osińska

WYDAWCA:

Uniwersytet Medyczny w Łodzi,
90-419 Łódź, al. Kościuszki 4

ADRES REDAKCJI:

Biuro Promocji UM w Łodzi,
90-647 Łódź, pl. gen. J. Hallera 1,
tel.: 42 272 50 92-98;
e-mail: biuletyn@umed.lodz.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo
do redagowania i skracania nadestanych tekstów.